nr 89 • RADOM • 20.VIII.2015

TYGODNIK RADOMSKI

W GMINACH I POWIATACH

Radom i powiaty:
- białobrzeski
- grójecki
- kozienicki
- lipski
- przysuski
- radomski
- szydłowiecki
- zwoleński

gazeta bezpłatna

Air Show 2015: Jesteśmy gotowi!

W najbliższą sobotę i niedzielę w Radomiu odbędzie się jedna z największych imprez lotniczych w Europie Międzynarodowe Pokazy Lotnicze Air Show. Po raz pierwszy imprezie będzie towarzyszyć prezentacja sprzętu wojskowego oraz firm zbrojeniowych.

W siedzibie 1. Bazy Lotnictwa Transportowego w Warszawie odbyła się konferencja prasowa dotycząca przygotowań do międzynarodowych pokazów lotniczych Air Show. W briefingu wzięli udział przedstawiciele organizatorów pokazów. Władze Radomia reprezentowała wiceprezydent Anna Białkowska, Dowództwo Generalne Rodzajów SZ reprezentowali: gen. dyw. Jerzy Fryczyński – radca koordynator oraz gen. bryg. Tomasz Drewniak – dyrektor pokazów w powietrzu, Aeroklub Polski reprezentował prezes Włodzimierz Skalik. Sponsora strategicznego, Polską Grupę Zbrojeniową, reprezentował wiceprezes zarządu Dariusz Sokólski.

Podczas Air Show w Radomiu w powietrzu i na ziemi zaprezentuje się ok. 260 samolotów, śmigłowców, szybowców, motoparalotni z Polski i 19 innych państw. Z tej liczby 60 statków powietrznych wystawi Aeroklub Polski. Pozostałe maszyny będą wojskowe. W tym roku w powietrzu zaprezentuje się aż dziewięć zespołów akrobacyjnych. Polskę będą reprezentowały Biało-Czerwone Iskry (na samolotach TS-11 Iskra) oraz Orlik (na PZL-130 Orlik). Organizatorami pokazów są: Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, miasto Radom, Aeroklub Polski, Port Lotniczy Radom i Wojskowe Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne SWAT.

Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę planowanych jest aż 10 godzin z podniebnymi ewolucjami. Pokazy będą trwały od godziny 9 do 19, ale już o godzinie 8 rano zostaną otwarte kasy biletowe na Sadkowie i bramy wejściowe na lotnisko. Na otwarcie o godzinie 9 przewidziano blok w wykonaniu maszyn Aeroklubu Polskiego. Od godziny 12.30 do 19 niebo będzie należało do pilotów wojskowych. Występy solistów i zespołów będą odbywały się naprzemiennie. Bilet normalny kosztuje 40, a ulgowy 30 złotych. Wejściówki można kupić między innymi w salonach sieci Empik, ale także w punktach w całej Polsce (w Radomiu w Big Holiday przy ulicy Wałowej).

Klikaj na nasz portal!
radom24.pl

KLIKAJCIE NA STRONY TR
www.tygodnikradomski.com
facebook
facebook.com/tygodnikradomski

W numerze:

Blisko ludzi i natury → 3

Zadbajmy, by Gmina Policzna była śliczna → 5

XVI Ogólnopolskie Targi Papryki → 6-7

XXI Iłżecki Jarmark Sztuki Ludowej → 9

Po(d)glądy → 12

Koncert charytatywny na Borkach

Redox, Cassino, Taste oraz Agnieszka Mortka – to wykonawcy, którzy wystąpili podczas charytatywnego koncertu „Siła w precyzji, siła w pomaganiu" w piątkowy wieczór nad zalewem na Borkach. Wszyscy artyści oraz firmy uczestniczące w organizacji koncertu pracowali bezpłatnie.

– Witam państwa w ten letni wieczór. Proszę o wsparcie dla dzieci z rodzinnej pieczy zastępczej. Zebrane pieniądze przeznaczone zostaną na pomoce naukowe dla dzieci. Dziś wśród nas jest wielu wolontariuszy: są prezydenci klubów motocyklowych, wiceprezydenci, radni. To ludzie o wielkich sercach – mówiła podczas rozpoczęcia koncertu wiceprezydent Anna Białkowska.

Celem imprezy organizowanej przez władze miasta była promocja rodzicielstwa zastępczego oraz zebranie funduszy na rzecz dzieci objętych pieczą zastępczą. – Mamy przepełnione domy dziecka. Przesyłamy w tej chwili dzieci do innych powiatów. Jeśli czujecie potrzebę, żeby stać się rodzicami zastępczymi zgłoście się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, zasięgnijcie informacji co zrobić, aby stać się rodzicem zastępczym – tłumaczyła wiceprezydent.

Różnymi formami pieczy zastępczej objętych jest w Radomiu około 300 dzieci. Potrzeby są jednak jeszcze większe. – Dlatego potrzebne są kolejne rodziny, które zechcą zaopiekować się dziećmi – dodała wiceprezydent Białkowska.

Lucyna i Marek Mordka od dziesięciu lat są rodziną zastępczą. Opowiedzieli o tym na scenie: – W tworzeniu rodziny zastępczej najfajniejsze jest to, że możemy się wzajemnie wspierać, pomagać sobie, ale przede wszystkim dzieciom. Zachęcamy państwa do tworzenia rodzin zastępczych.

Wszyscy wykonawcy, których zobaczyliśmy na scenie podczas piątkowego koncertu wystąpili charytatywnie. Bezpłatnego wsparcia udzielili także współorganizatorzy: Pablo – Obsługa Imprez, Studio Filmowe Mikab oraz klub Explosion.

Tygodnik Radomski objął koncert patronatem medialnym.

HEBAN Family – meble

Zapraszamy na dni otwarte nowego salonu meblowego HEBAN Family w galerii Łucznik Park w Radomiu, ul. Młodzianowska 75.

Przyjdź w dniach od 25 do 29 sierpnia, a kupisz meble NAWET do 60% TANIEJ!
Do wygrania nagrody pieniężne do 2000 zł, kolacje dla dwojga w Kazimierzu Dolnym lub jazda bolidem na torze Autodrom.

W salonie meblowym HEBAN znajdziesz meble dla całego domu. Oferujemy meble tapicerowane (kanapy, sofy, narożniki, fotele), systemowe meble pokojowe, dla najmłodszych meble dziecięce i młodzieżowe, wygodne sypialnie, jadalnie, a także stoły i krzesła. Oferujemy również szafy z drzwiami przesuwnymi, meble do przedpokoju oraz wyposażenie biur (fotele obrotowe, biurka, szafki).

W naszym salonie znajdziesz studio mebli kuchennych na wymiar! W Hebanie zamówisz kuchnię na wymiar albo kuchnię systemową. Dla naszych klientów pomiary i projekt kuchni wykonujemy GRATIS!

W sobotę 29 sierpnia odbędzie się uroczyste otwarcie salonu, podczas którego oprócz ogłoszenia wyników konkursu przewidzieliśmy słodki poczęstunek dla wszystkich gości/klientów oraz gry i zabawy dla dzieci z animatorem.

Aby wziąć udział w konkursie należy zrobić zakupy w dniach od 25 sierpnia do 29 sierpnia, do godz. 12:00 i wypełnić kupon konkursowy wpisując swoją propozycję hasła reklamowego.

Ogłoszenie wyników w sobotę 29 sierpnia o godz. 13:00.

Nagrody

1. Organizator Konkursu przewiduje pięć nagród I stopnia, po jednej dla każdego ze Zwycięzców oraz 16 nagród II stopnia.

2. Nagrodami I stopnia w Konkursie są rabaty w wysokości do 2000 zł na zakupy dokonane w salonie meblowym HEBAN Family w Radomiu w dniach od 25 do 29 sierpnia 2015 r. (do godziny 12:00).

3. Nagroda w niniejszym konkursie łączy się z innymi promocjami i rabatami udzielonymi w dniach 25–29 sierpnia 2015 r. na zakupy dokonane w salonie meblowym HEBAN Family w Radomiu.

4. Nagrodami II stopnia są:
a) 10 karnetów upoważniających do przejazdu bolidem KTM X-BOW na torze Autodrom Jastrząb koło Radomia
b) 6 karnetów na kolację dla dwóch osób w restauracji Bajgiel w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

HEBAN family

Salon meblowy HEBAN Family
ul. Młodzianowska 75
w galerii Łucznik Park
26-615 Radom
tel./fax (48) 382 06 15, (48) 382 06 16
tel. kom. 519 336 006, 601 184 606

Laureaci – Alina Skorupska-Tomczyk i Janusz Witczak dziękują za wyróżnienie

Blisko ludzi i natury

Gmina Chotcza jest najmniejsza na terenie powiatu lipskiego i znajduje się w ścisłej czołówce samorządowych mikrusów w Polsce. Czymże taki „maluch" może zaimponować na Mazowszu czy nawet w kraju z 2500 ludzi zamieszkałych w 8. sołectwach, z których prawie połowa to dzieci i młodzież? Przecież położenie nad królową polskich rzek często naraża mieszkańców i władze samorządowe na duże koszty, a także wcale niełatwe poszukiwanie środków płatniczych koniecznych na likwidację szkód powodowanych przez wylewy Wisły i jej dopływy.

Samorządowi gospodarze gminy Chotcza: wójt Janusz Witczak, przewodniczący RG Krzysztof Śmietanka, sekretarz gminy Mirosława Byzdra, skarbnik gminy Elżbieta Mróz i inni, przez gospodarskie, konsekwentne działania potrafili nawet z tego rodzaju klęsk wychodzić z sukcesem. Według wiarygodnych opinii, ta mała gmina ma najlepsze drogi lokalne w powiecie, właśnie dzięki właściwemu wykorzystaniu odszkodowań należnych za zniszczone przez powodzie drogi. Odbudowane są rzeczywiście trwałe. Własne fundusze gminy, wsparte unijnymi oraz krajowymi kredytami i pożyczkami preferencyjnymi, przeznacza się na budowę i utrzymanie w należytym stanie lokalnych dróg położonych na terenach mniej narażonych na niszczycielskie wylewy rzek.

Przytoczony przykład jest tylko jednym z wielu dowodów uznania, jakim w społeczności lokalnej cieszy się wójt Janusz Witczak i jego samorządowe otoczenie. Już w I kadencji (1990 r.) demokratycznego samorządu wybrano Janusza Witczaka przewodniczącym Rady Gminy. W następnej kadencji został przez radnych obwołany wójtem i pełni tę funkcję już szóstą kadencję. Od czasu wyboru wójtów przez ogół mieszkańców, w tajnej bezpośredniej procedurze, uzyskuje poparcie przekraczające 90%. Fenomen w skali kraju.

Na dorocznym Pikniku Nadwiślańskim, zorganizowanym 2 sierpnia już po raz dziewiąty, w ramach popularnej imprezy „Bliżej Natury Chotcza 2015" samorządowcy z powiatu Medalem „Za zasługi dla Ziemin Lipskiej" uhonorowali wójta Janusza Witczaka, od wielu lat pełniącego w Lipsku społecznie także funkcję Prezesa Zarządu Oddział Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Wójt Janusz Witczak wśród widzów

Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Lipskiej „Powiśle" przewodniczy Marek Łata, a kapitule Zbigniew Kopciński. Jej wiceprzewodniczącym jest red. Władysław Bajkowski, szef redakcji „Twoje Radio Lipsko". Oni byli mistrzami ceremonii, podając nazwiska i treściwe uzasadnienie wyróżnień, a następnie dokonując wręczenia medali.

Medal „Za zasługi dla Ziemi Lipskiej" otrzymała też Alina Skorupska-Tomczyk, od 30 lat zajmująca się dziennikarstwem i pisaniem książek. Jest ona m.in. autorką dwutomowej monografii Gminy Chotcza, opisującej okresy rozwoju oraz walki m.in. w czasie II wojny światowej z okupantem hitlerowskim. Pod Chotczą pod koniec października 1944 roku doszło m.in. do okupionego krwawo brawurowego przerwania linii frontu niemiecko-radzieckiego przez partyzantów.

Oboje podziękowali słowami świadczącymi o zamiarze kontynuowania społecznej aktywności. Na medalu widnieje motto: „Nasza regionalna Ojczyzna jest tu, gdzie Wisła na zawsze połączyła się ze swoimi wiernymi siostrami – Iłżanką, Krępianką i Kamienną".

W tegorocznym Pikniku Nadwiślańskim uczestniczyło wielu mieszkańców gminy Chotcza. Obecni byli księża proboszczowie z parafii Chotcza i Tymienica. Osobistym uczestnictwem odpowiedzieli na zaproszenie goście, czołowi przedstawiciele gmin ziemi lipskiej, w tym burmistrz Lipska Jacek Wielorański oraz samorządu powiatowego z Romanem Ochyńskim starostą lipskim i Jadwigą Buzą, przewodniczącą Rady Powiatu w Lipsku oraz radnymi i szefami jednostek usługowych obsługujących także teren gminy Chotcza. Przybyli też gospodarze sąsiednich gmin: wójt Marian Kuś i przewodniczący Rady Gminy w Przyłęku Wojciech Szmajda (powiat zwoleński) oraz Leszek Walczyk wójt gminy Tarłów (powiat opatowski).

Z Warszawy przyjechał Stanisław Brzózka, dyrektor biura Klubu Parlamentarnego PSL. Władze wojewódzkie reprezentowali: Dariusz Piątek wicewojewoda mazowiecki, który dokonał otwarcia Pikniku Nadwiślańskiego, wicemarszałek województwa mazowieckiego Leszek Ruszczyk i radny sejmiku mazowieckiego Zbigniew Gołąbek, pełniący także funkcję wiceprezesa Mazowieckiego Oddziału ZOSP RP w Warszawie oraz członka Rady Nadzorczej WFOŚiGW w stolicy. Przekazali oni gratulacje także w imieniu marszałka Adama Struzika i innych władz. Komendę Wojewódzką PSP reprezentował zastępca jej komendanta Janusz Szylar. Popołudniową część oficjalną poprzedziły zawody sportowo-pożarnicze i wędkarskie o puchar wójta, oraz adresowane do młodzieży konkursy na temat bezpieczeństwa, zdrowego odżywiania się i wiedzy o Gminie Chotcza. Występy artystyczne zainaugurowały „AKSAMITKI" z Zespołu Szkół Samorządowych w Chotczy, panie z Koła KGW w Tymienicy oraz Kapeli „Radomskie Muzykanty". Później było Disco Polo, Ewer Boy, Tarzan Boy, Cassino i spontaniczne tańce. A że spiekota też przypomniała o sobie, Piknik Nadwiślański „ Bliżej Natury Chotcza 2015" na długo pozostanie w pamięci zadowolonych uczestników.

Mieczysław Kaca
Fot. Adam Dziedzic

Uhonorowany gospodarz gminy z gośćmi pikniku

Tańczą „Tymieniczanki"

Widownia pikniku

Twierdzą nam będzie... czyli wojna roku 1920

Inscenizacje przygotowywane przez radomskiego historyka, Przemysława Bednarczyka, mają kilka cennych walorów, wśród których najważniejszym jest historia związana z naszym regionem.

Tegoroczna inscenizacja walk z okresu wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku, oparta została na wspomnieniach radomian. Kanwę do niej oparto na książce „Twierdzą nam będzie każdy próg. Społeczeństwo ziemi radomskiej w okresie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920" Przemysława Bednarczyka i Sebastiana Piątkowskiego, której promocja odbyła się w sobotę przed rozpoczęciem „walk" na polach Skansenu Wsi Radomskiej.

Przy panujących od dłuższego czasu upałach i suszy gospodarze terenu obawiali się, aby pole walki nie zajęło się prawdziwą pożogą od odpalanych petard i strzechy chat obficie polano wodą. Na szczęście nic się nie stało. Na polu wystąpiło około stu aktorów odtwarzających wojska obu stron. Wśród uczestników zmagań tradycyjnie już znaleźli się ułani ze Szwadronu Radomskiego i z Garbatki, piechurzy z 1. Pułku Piechoty Legionów Polskich oraz uczniowie LO im. Czachowskiego, harcerze i członkowie Stowarzyszenia VIS Radom.

➝ **JaL**

Zdjęcia z inscenizacji udostępnił Kacper Rzęchowski

Rozmowa, rozmowa i jeszcze raz rozmowa. Z młodzieżą

Uśmiechnięte, radosne, z odbudowanym poczuciem własnej wartości i bogatsze o sposoby radzenia sobie w trudnych i konfliktowych sytuacjach życiowych. Taka właśnie młodzież wróciła z kolonii socjoterapeutycznych w Białce Tatrzańskiej.

Wzięły w nich udział osoby, które poprzez sytuację rodzinną są szczególnie narażone na zachowania uzależniające. Profilaktykę przeciwko uzależnieniom różnego rodzaju będą także wspomagać debaty w szkołach. Pierwsza już we wrześniu.

Kolonie socjoterapeutyczne, które w Radomiu organizuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej, stanowią niezbędną pomoc dla dzieci i młodzieży, które poprzez zawiłości losu niejednokrotnie tracą grunt pod nogami i stabilność emocjonalną. Co roku w letnim wypoczynku w Białce Tatrzańskiej w dwóch turnusach, dzięki gminnemu dofinansowaniu, bierze udział ponad 100 dzieciaków. Są one wskazywane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który najlepiej zna ich problemy.

– Wszystkie dzieciaki wróciły zadowolone, uśmiechnięte i radosne, zwiedziły piękne okolice Podhala. Nie było żadnych wypadków czy złamań. Warte pochwały jest to, że w tym roku wszyscy opiekunowie odebrali dzieciaki w terminie i nie trzeba było ich rozwozić do domów. W latach poprzednich zdarzało się, że rodzice zapominali, że dzieci wracają z kolonii – mówi Włodzimierz Wolski, dyrektor Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Radomiu. Dzieci uczą się na kolonii samodzielności, funkcjonowania bez opieki i nadzoru rodziców, a w nowym miejscu i nowym środowisku uczą się także rozwiązywania konfliktów rówieśniczych. W dwóch turnusach w Białce Tatrzańskiej brały udział dzieci i młodzież w wieku 7–15 lat, w tym roku z wypoczynku skorzystało 104 podopiecznych.

Letnie turnusy, które są zwieńczeniem całorocznej pracy, służą także wyrabianiu dobrych nawyków społecznych, odbudowie poczucia bezpieczeństwa i poprawie samooceny. Integralną częścią kolonii jest także profilaktyka uzależnień. Ciekawy wachlarz zajęć, wycieczki i spotkania integracyjne pomagają ponadto odreagować negatywne emocje i wesprzeć w poczuciu osamotnienia. Profilaktyka przeciw uzależnieniom, jaką od lat prowadzi OIK w Radomiu we współpracy z radomskim Urzędem Miejskim, od początku nowego roku szkolnego będzie wspierana przez debaty z młodzieżą przeprowadzane w szkołach.

– Nie ma lepszej profilaktyki niż rozmowa z młodzieżą. Pierwsza debata odbędzie się we wrześniu w Chałubińskim, druga w październiku. Będę ją prowadził wspólnie z wiceprezydent Radomia Anną Białkowską – wyjaśnia dyrektor Wolski. – Pierwsza będzie dotyczyć szeroko pojętych uzależnień, od alkoholu i papierosów, narkotyków i dopalaczy oraz innych zachowań uzależniających.

Druga debata, która odbędzie się w październiku, będzie dotyczyć cyberprzemocy. – Jest ona stosowana przez młodzież z wykorzystaniem smartfonów czy portali społecznościowych. Na takich spotkaniach pytamy dlaczego potrafią być tak okrutni wobec siebie, czy daje im to satysfakcję, a może takie zachowania są tylko dla zabawy – dodaje nasz rozmówca.

Debaty będą nagrywane, a następnie emitowane w lokalnej telewizji Dami w programie „3 x Nie. Nie piję, nie biję, nie biorę". W planie jest zorganizowanie podobnych debat w pozostałych szkołach w Radomiu. Jak podkreśla dyrektor OIK, takie spotkanie są ważne szczególnie teraz, gdy coraz częściej mamy do czynienia w tragicznymi skutkami zażywania dopalaczy.

➝ **Marek Wiatrak**

radom siła w precyzji

Projekt współfinansowany ze środków Gminy Miasta Radomia

Zadbajmy, by Gmina Policzna była śliczna

Rozmowa z **Tomaszem Adamcem**, *Wójtem Gminy Policzna*

Po wyjątkowo udanych pod względem rekordowej liczby uczestników i atrakcyjności programu tegorocznych Czarnoleskich Sobótkach, w sierpniu cicho zarówno w zespole parkowo-pałacowym, gdzie mieści się Muzeum Jana Kochanowskiego, jak i w gminnej Policznie. Wszystko to chyba przez te afrykańskie upały…

– A więc prasa też potwierdza opinię, że tegoroczne Sobótki były rzeczywiście udane. Przed nami jeszcze spotkania z piosenką ludową. Obecne upały wpływają na spowolnienie życia, dają się we znaki wszystkim. W Czarnolesie zainstalowane pompy nie nadążają z tłoczeniem wody, tak wielkie jest zapotrzebowanie. Ludzie interweniują. Apelujemy do mieszkańców o używanie wody sieciowej jedynie do celów bytowych, ale niewiele to pomaga. Upały uzmysłowiły nam, że poprzez dalsze działania trzeba będzie doprowadzić do podaży jeszcze większej ilości wody.

Widać, że nowy wójt, jako szef samorządowej władzy wykonawczej wraz z 15-osobową Radą Gminy, czuje się odpowiedzialny za sprawy ujawnione przez niespotykane upały. Pomówmy jednak o zaspokajaniu także innych potrzeb mieszkańców. Wydaje się, że ten rok nie jest okresem sprzyjającym inwestycjom w dużym stopniu współfinansowanym przecież przez fundusze europejskie. Tymczasem nowa prognoza budżetowa na lata 2015-2020, w przypadku inwestycji tzw. Twardych, umożliwi podejmowanie ważnych decyzji dopiero jesienią lub w roku przyszłym.

– Tak rzeczywiście sytuacja wygląda. Nie stoimy jednak z założonymi rękami. Uchwalony budżet tegoroczny Gminy Policzna, zarówno pod względem wysokości dochodów, jak i wydatków, oscyluje w granicach 15 mln zł, a w pozycji inwestycje wynosi około 1,5 mln zł. W jego ramach realizujemy kilka zadań, w tym proekologicznych, własnego pomysłu, ważnych dla bezpieczeństwa mieszkańców, poprawy warunków życia lub przynoszących wymierne oszczędności w wydatkach. Realizujemy je środkami własnymi gminy lub we współpracy z samorządem powiatu zwoleńskiego i innymi. Wykonaliśmy już ważne roboty poprawiające funkcjonowanie oczyszczalni ścieków w Policznie. Zainstalowaliśmy też przyłącza do gospodarstw domowych, których właściciele zdecydowali się na korzystanie z sieci wodociągowej gminy. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zakończyła też budowę kolejnego odcinka chodnika wzdłuż krajówki, prowadzącego od siedziby Urzędu Gminy do skrzyżowania z drogą powiatową biegnącą w kierunku Czarnolasu. W tym roku wywiążemy się ze zobowiązań finansowych spłacając kilkaset tysięcy złotych zadłużenia, by na koniec roku osiągnąć stan zerowy. Wymierne oszczędności uzyskamy dzięki instalowaniu kondensatorów tzw. mocy biernej w obiektach użyteczności publicznej, m.in.

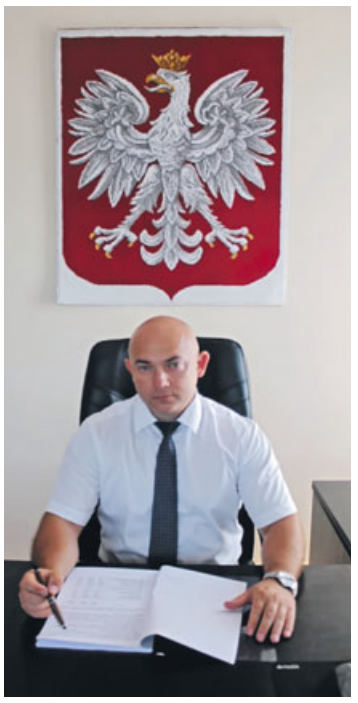

Wójt Tomasz Adamiec w swoim gabinecie

Po pojawieniu się w OSP Policzna ciężkiego wozu pożarniczo-gaśniczego, wójt (w środku przy SCANII) oraz druhowie kierowcy zaprezentowali stan usprzętowienia jednostki działającej w KSR-G

w oczyszczalniach ścieków i ujęciach wody pitnej. Rozważaliśmy też możliwość zastąpienia oświetlenia ulicznego z lamp sodowych na znacznie oszczędniejsze ledowe, lecz okazało się, że jeszcze nie upłynął termin pełnej amortyzacji instalacji tych pierwszych.

Inwestycje to nie tylko infrastruktura lub obiekty kubaturowe?

– Na pewno dobrą propozycją jest przyjęcie przez kontrahentów złożonego przez nas wniosku w sprawie zrealizowanego już zakupu, w procedurze tzw. Składkowej, ciężkiego wozu ratowniczo-gaśniczego marki SCANIA dla jednostki OSP Policzna. Działa ona od lat w Krajowym Systemie Ratowniczo– Gaśniczym. Ciężki wóz ratowniczo-gaśniczy otrzymaliśmy 13 sierpnia. Obecnie pod fachowym okiem przedstawicieli producentów poszczególnych jego elementów, służących do gaszenia i ratowania, poznają tajniki obsługi tej nowoczesnej maszyny druhowie, którzy zajmą się jej obsługą. Powiem tylko, że samochód mieści zbiornik na wodę o pojemności 5 tysięcy litrów, który w trakcie gaszenia pożaru jest go w stanie opróżnić w ciągu półtorej minuty. Niewiele dłużej trwa napełnienie zbiornika. SCANIA posiada też 500-litrowy zbiornik na środek pianotwórczy. Ciężki wóz bojowy kosztuje 843 tys. zł. W zakupie partycypowały władze zwierzchnie: PSP i OSP, KSR-G oraz WFOŚiGW w Warszawie, a także cztery nadleśnictwa. Wkład Gminy Policzna wynosi tylko 200 tys. zł. Widzimy też potrzebę i możliwość zakupu na podobnej zasadzie średniego wozu bojowego przez OSP Czarnolas. Posiada ona na stanie około 30-letni samochód. Jednostki w Policznie i Czarnolesie spełniają wiodącą rolę wśród pięciu funkcjonujących w naszej gminie OSP (poza nimi chodzi o Gródek, Władysławów i Zawadę Starą). Jednostka w Czarnolesie obchodzi w przyszłym roku 60-lecie, więc byłaby dobra okazja do zaspokojenia tej potrzeby społecznej w roku jubileuszu.

Co jeszcze w roku 2015?

– Poważne zamierzenia dotyczące w pierwszej kolejności termomodernizacji i dostosowania do nowych zadań edukacyjnych budynków Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czarnolesie. Zleciliśmy również opracowanie dokumentacji kosztorysowej także na modernizację budynków zespołu szkół w Policznie, oraz prowadzonych przez gminę Zakładów Publicznej Opieki Społecznej w Policznie i Czarnolesie. Chodzi zarówno o ich docieplanie, jak i modernizację dostosowującą do obecnych potrzeb medycznych.

Są to ważne zakupy realizowane przy wsparciu samorządu wojewódzkiego, wojewody czy nawet ministerstw. Czego dotyczą wnioski przygotowane do realizacji w roku 2016?

– Nie wszystko na raz! Drogi gminne, kolejne projekty, kolektory słoneczne, oczyszczalnie przydomowe itp. Myślimy o świetlicach wiejskich, placach zabaw dla dzieci i urządzeniach rekreacyjnych, z których będą korzystać także dorośli itp.

Usłyszałem o pożytecznym współdziałaniu Gminy Policzna z samorządem powiatu zwoleńskiego oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Czego one dotyczą?

Koncert odmłodzonej SOBÓTKI na uroczystościach sobótkowych w Czarnolesie

Nowo oddany do użytku odcinek chodnika w Policznie, sfinansowany przez GDDKiA

– Głównie budowy i przebudowy dróg, w pierwszej kolejności powiatowych. W tym roku będziemy współfinansować przebudowę okołokilometrowego odcina prowadzącego z Policzny w kierunku miejscowości Patków. Angażujemy się w budowę odcinka drogi w Czarnolesie. W przyszłości w grę wchodzą też drogi w Bierdzieży i Władysławowie, Gródku czy Jadwinowie. Kto wie, czy nie podejmiemy się wspólnie budowy chodnika dla pieszych lub budowy ścieżki rowerowej Policzna – Czarnolas. W Policznie zamierzamy wydłużać bezpieczne chodniki spacerowe prowadzące zarówno w kierunku Garbatki, jak i Wilczowoli. Ważnym wspólnym zadaniem gminy i powiatu będzie utrzymanie w należytym stanie urządzeń melioracyjnych, w tym drożności rowów i przepustów.

Wjeżdżającemu do centrum Policzny od strony Suskowoli, rzuca się w oczy nieuporządkowany plac przy barze prowadzonym od lat przez GS.

– Temat jest w trakcie załatwiania. Zarówno plac, jak i bar są własnością Gminnej Spółdzielni. Gmina przejmuje ten teren , by urządzić tu skwerek z wydzielonym parkingiem i zieleńcem, a budynek baru i sklepu zmodernizować. Zarząd Gminnej Spółdzielni podjął już w tej sprawie stosowną uchwałę. Podobnie uczyniła Rada Gminy Policzna. Uporządkowany i zagospodarowany teren stanie się wizytówką stolicy gminy. Policzna śliczna – pisał Jan Kochanowski. Doprowadzimy wspólnie z sołectwami i mieszkańcami do tego, że Policzna, rozciągnięta wzdłuż trasy krajowej i w kierunku Czarnolasu, stanie się rzeczywiście przyjemna nie tylko dla oczu zmotoryzowanych, lecz przede wszystkim samych mieszkańców gminy.

Z życzliwością będziemy śledzić te przeobrażenia.

– Jesteśmy bardzo radzi!

➛ Rozmawiał: **Mieczysław Kaca**

Rozwojowe XVI Ogólnopolskie Targi Papryki w Słowikowie

Tegoroczne Ogólnopolskie Targów Papryki zostały zorganizowane 16 sierpnia w Słowikowie, dotąd znanym raczej tylko gospodarzom i mieszkańcom gminy Przytyk, inwestorom i budowniczym, no i rzecz jasna przede wszystkim organizatorom Targów – Dariuszowi Wołczyńskiemu Wójtowi Gminy Przytyk i Mirosławowi Ślifirczykowi Staroście Radomskiemu oraz Andrzejowi Rzońcy Prezesowi Rolno-Spożywczego Rynku Hurtowego S.A. Zmiana miejsca targów związana jest z otwarciem wybudowanego właśnie w Słowikowie pod Przytykiem Centrum Dystrybucji i Przetwórstwa Rolnego. Tym samym uwieńczone zostały trzyletnie starania wójta Przytyka Dariusza Wołczyńskiego wspieranego konsekwentnie przez Leszka Ruszczyka, wicemarszałka województwa mazowieckiego.

Pieczę nad przygotowaniem i realizacją tej inwestycji zlecił mu Adam Struzik Marszałek Woj. Mazowieckiego. Jest on honorowym patronem budowy Centrum Dystrybucji i Przetwórstwa Rolnego w Słowikowie, przekazanego rolnikom zagłębia paprykowego. Z kolei Mirosław starosta Ślifirczyk najdłużej , gdyż od ponad 16 lat uczestniczy w inicjatywie pomocy i promocji rozwijającego się sukcesywnie zagłębia uprawy papryki ciepłolubnej. Od początku uczestniczy też we wspólnym przedsięwzięciu Andrzej Rzońca, Prezes Rolno-Spożywczego Rynku Hurtowego S.A.

O wkładzie samorządu powiatu radomskiego w stworzeniu i rozwoju zagłębia papryki mówił starosta Mirosław Ślifirczyk

Laureaci odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa" wraz przedstawicielami władz wręczającymi im resortowe odznaczenie

Nagrodzone stoiska papryki ciepłolubnej

Przypomnijmy, że zaczynem uprawy papryki ciepłolubnej była Wola Wrzeszczowska, w której, z początkiem lat osiemdziesiątych na resztówce gospodarstwa rolnego matki, jej syn Antoni Kwietniewski, po zakończeniu pracy na terenie Europy Zachodniej, wybudował pierwsze tunele, uprawiając w nich pod foliowymi osłonami m.in. paprykę ciepłolubną. Pan Antoni stał się konsekwentnym popularyzatorem uprawy roślin ciepłolubnych, poza papryką także arbuzów, orzeszków ziemnych, a nawet winogron owocujących dwa razy do roku. Największe wzięcie na rynku miała jednak słodka papryka ciepłolubna. Własnym przykładem i słowem Antoni Kwietniewski zachęcił najpierw sąsiadów, a następnie rolników z Wrzeszczowa, Grabowej (gmina Potworów) i innych miejscowości, w tym wielu młodych. Zorganizowali się w spółce SolarPol. W 1983 roku Antoni Kwietniewski został jednym z trzech laureatów dorocznej nagrody ZACZYN firmowanej przez nasz Tygodnik Radomski, co też przyczyniło się do zwiększenia zainteresowania uprawą papryki.

Niespodziewany deszcz przypomniał gościom, że parasole służą nie tylko do ochrony przed spiekotą

Otwarcia Targów dokonał gospodarz Gminy Przytyk wójt Dariusz Wołczyński wraz z Mirosławem Ślifirczykiem Starostą Radomskim (z lewej)

Ks. proboszcz Sławomir Fundowicz podczas ceremonii poświęcania centrum dystrybucji w Słowikowie

Symboliczne przecięcie wstęgi odbyło się już przy słonecznej pogodzie

Rezultaty dobrej promocji XVI Ogólnopolskich Targów Papryki w Słowikowie mógł zubożyć deszcz, który, choć bardzo potrzebny, niespodziewanie zaczął padać na godzinę przed otwarciem Targów.

Na szczęście oczekiwany przez rolników deszcz padał w czasie gdy proboszcz Sławomir Fundowicz celebrował w kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Przytyku dziękczynną mszę dożynkową w intencji rolników i tegorocznych plonów. Wśród wieńców i plonów wyróżniała się dorodna różnokolorowa Papryka Przytycka. Posiada ona miano Produktu Tradycyjnego, promowanego innowacyjnie w kraju i poza granicami Polski przez Stowarzyszenie „Razem dla Radomki". W dowód uznania, jego prezes Cezary Nowek jako pierwszy został w Słowikowie uhonorowany przez wójta Dariusza Wołczyńskiego Medalem „Zasłużony dla Gminy Przytyk", uchwalonym przez jej samorząd.

Część merytoryczną uroczystości w Słowikowie poprzedził koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Przytyka pod batutą kapelmistrza druha Radosława Piotrowskiego. Głównym wydarzeniem targowym było uroczyste przekazanie do użytku Centrum Dystrybucji i Przetwórstwa Rolnego zbudowanym w okresie niespełna roku na 5-hektarowej działce, nakładem około 10 mln zł, z czego 8 mln zł stanowiła dotacja przyznana przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Wójt Dariusz Wołczyński, dokonując otwarcia XVI Ogólnopolskich Targów Papryki poinformował, że z radomskiego zagłębia paprykowego pochodzi obecnie około 80% krajowej produkcji tego smacznego, odżywczego warzywa. Papryka Przytycka jako Produkt Tradycyjny zyskuje coraz większą popularność i jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych produktów. Gospodarz gminy wyraził przekonanie, że przekazanie do użytku centrum dystrybucji w Słowikowie już niedługo przyczyni się do usprawnienia skupu papryki, a po uruchomieniu przetwórstwa, zamrażalni, chłodni i magazynów – do rozwoju gminy Przytyk i sąsiednich, zapewniając rolnikom uprawiającym paprykę oraz inne warzywa i owoce lepsze warunki życia. Podziękował za wielkie zaangażowanie Marszałkowi Adamowi Struzikowi, szczególne także wicemarszałkowi Leszkowi Ruszczykowi i Rafałowi Rajkowskiemu, ówczesnemu kierownikowi Delegatury Urzędu Wojewody Mazowieckiego w Radomiu. Starosta Mirosław Ślifirczyk podziękował ks. proboszczowi Fundowiczowi za zorganizowanie dożynek parafialnych, a rolnikom gminy Przytyk za całoroczną trudną pracę zubożoną w tym roku skutkami nawałnic i rzadko spotykaną suszą. Powiedział, że przekazanie centrum dystrybucji papryki pozwoli ucywilizować i ułatwić jej sprzedaż, a po wybudowaniu przetwórni, zamrażalni i chłodni – zagospodarować z większym pożytkiem i opłacalnością różne odmiany cenionego przez klientów warzywa, jakim jest Przytycka Papryka. Wicemarszałek Leszek Ruszczyk zauważył, że przyjazd do Słowikowa tak wielu przedstawicieli władz samorządowych dowodzi uznania dla inicjatywy władz Gminy Przytyk, w tym jej wójta. Dla wspólnej sprawy potrafił on zorganizować pracowników Urzędu Gminy, sołtysów i wielu rolników, których trzeba teraz zachęcić do liczniejszego zorganizowania się w grupach producenckich.

Znaczenie XVI Ogólnopolskich Targów w Słowikowie potwierdziło osobiste uczestnictwo przedstawicieli władz wojewódzkich oraz jednostek zaplecza technicznego i usługowego pracującego na rzecz radomskiego zagłębia paprykowego, zaliczanego do największych w Europie. Marszałek Adam Struzik jako patron honorowy nie mógł osobiście przyjechać, ale w przekazanym liście gratulacyjnym też zadeklarował dalszą pomoc. – Są z nami także: Bożenna Pacholczak wiceprzewodnicząca Sejmiku, jego radni – Zbigniew Gołąbek i Leszek Przybytniak, Mariusz Frankowski, szef Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych, Artur Dąbrowski prezes WFOŚiGW oraz reprezentująca wojewodę mazowieckiego Marta Michalska-Wilk – wyliczał.

Po wystąpieniach organizatorów i inicjatorów budowy Centrum Dystrybucji i Przetwórstwa Rolnego, a spośród parlamentarzystów posła Marka Suskiego oraz symbolicznym przecięciu wstęgi i poświęceniu obiektu, prowadzący część oficjalną imprezy red. Marek Oleszczuk zapowiedział honorowanie osób wyróżniających się we wspólnym dziele. Starosta Ślifirczyk i wójt Dariusz Wołczyński wręczyli medale „Zasłużony dla Rolnictwa" pszczelarzom: Dariuszowi Gołębiowskiemu i Tadeuszowi Krekorze oraz właścicielom gospodarstw rolnych – Arturowi Mordce i Henrykowi Leśniakowi z Wrzeszczowa, radnemu powiatu radomskiego. Medalem „Zasłużony dla Powiatu radomskiego" został uhonorowany Wojciech Wrzecion z Urzędu Gminy Przytyk, jednocześnie Komendant Gminny OSP w Przytyku oraz wiceprezes Stowarzyszenia „Razem dla Radomki".

Komisja konkursu na „Najładniejsze stoisko z papryką", pracująca pod przewodnictwem Krzysztofa Wlazło, przewodniczącego Rady Gminy w Przytyku, uznała, że takie stoisko przygotował Łukasz Mnich z Wygnanowa. II miejsce przyznała Sylwestrowi Leśnowolskiemu z Sewerynowa, a III nagrodę – Markowi Greli z Wrzeszczowa . Pozostali wystawcy papryki otrzymali wyróżnienia. A byli nimi: Bernadetta Fokt z Jagodnego, Elżbieta Fokt z Wrzosu, Zdzisław Pająk z Wrzeszczowa, Andrzej Wilczyński z Glinic i Maria Janowska z Podgajka.

Prezes Stowarzyszenia „Razem dla Radomki" Cezary Nowek i wójt Dariusz Wołczyński wręczyli nagrody i wyróżnienia w konkursie „Na najlepszą potrawę regionalną z papryki".

KRUS rozstrzygnął 10. z kolei konkurs wiedzy o bhp pod nazwą „Pracuj bezpiecznie". Nagrody wręczała kierownik KRUS Teresa Bartosiewicz, pełniąca też funkcję Przewodniczącej Rady Powiatu w Radomiu.

Część artystyczną imprezy prowadził Wojciech Szymański. Zaczęła się od gotowania potraw z papryki i częstowania nimi widzów przez artystów – Ewę Kuryło i Piotra Pręgowskiego. Smakowanie potraw z papryki wzbogacało kulinarnie program dla dzieci: Pan TIK TAK, Fasolki i Ciotka Klotka, występy zespołów: Wrzosowianki, Playboys, Simply The Best oraz zabawny program kabaretowy gwiazdorów wieczoru, małżeństwa Ewy Kuryło i Piotra Pręgowskiego. O godz. 20.30 koncertował gwiazdor Szymon Wydra ze swoim Carpe Diem, a po nim MEZO. Wytrwali uczestnicy obejrzeli także fascynujący pokaz laserowy.

Mieczysław Kaca
Foto: Adam Dziedzic

Czarodziejki najsmaczniejszych potraw regionalnych z organizatorami konkursu kulinarnego

Gospodarze Gminy Przytyk wójt Dariusz Wołczyński i Krzysztof Wlazło, przewodniczący Rady Gminy oraz wicemarszałek Leszek Ruszczyk na pamiątkowej fotce z Cezarym Nowkiem, pierwszym laureatem utworzonego przez samorząd gminy Medalu „Zasłużony dla Gminy Przytyk"

Honorowanie Łukasza Mnicha z Wygnanowa, twórcy najładniejszego stoiska z papryką

Teresa Bartosiewicz i Leszek Ruszczyk gratulują Wojciechowi Wrzecionowi (z lewej) medalu „Zasłużony dla Powiatu Radomskiego"

Wójt Dariusz Wołczyński wręcza nagrody za smakowitość

Zbiorowe smakowanie przysmaków z papryki przyrządzonych przy współudziale aktorów Ewy Kuryło i Piotra Pręgowskiego

XI Święto Papryki w Klwowie

Imponujące paprykowe dożynki

W sobotę, 15 sierpnia, na stadionie w Klwowie mieszkańcy gminy świętowali udane zbiory papryki. Już po raz 11. władze samorządowe gminy Klwów we współpracy z Mazowieckim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego zorganizowały paprykowe dożynki. Rozmiar tegorocznej imprezy był imponujący. Uczestników Święta Papryki przywitał wójt gminy Klwów Piotr Papis.

W Święcie Papryki, obok niezwykle licznie przybyłych mieszkańców gminy, okolicznych miast i wsi, uczestniczyli samorządowcy gmin powiatu przysuskiego, przedstawiciele starostwa powiatowego, organizacji i instytucji rolniczych, samorządowych władz województwa mazowieckiego oraz parlamentarzyści. Byli m.in. wicemarszałek Mazowsza Leszek Ruszczyk, radny sejmiku Leszek Przybytniak, poseł na Sejm RP Mirosław Maliszewski i senator RP Wojciech Skurkiewicz. Gratulowali producentom papryki udanych zbiorów, a samorządowi Klwowa cennych inicjatyw wspierających produkcję tego zdrowego warzywa.

XI Święto Papryki w gminie Klwów otworzyli: wójt Klwowa Piotr Papis i dyrektor MODR w Radomiu Bogusław Włodarczyk

Na klwowskim stadionie, na kolorowych stoiskach, regionalne potrawy, w tym także z papryki, prezentowały stowarzyszenia działające na terenie powiatu przysuskiego. Na estradzie natomiast publiczność bawiły zespoły lokalne i gwiazdy polskiej estrady. Wśród nich zespoły: Babska Rzeczpospolita, Piękni i Młodzi, Tacy Sami, Feel, a także soliści i tancerze. Całość uświetnił pokaz sztucznych ogni. Tegoroczne paprykowe dożynki w Klwowie zaimponowały zarówno ofertą artystyczną, jak i organizacją imprezy.

Hanna Jacobi
Fot. Jacek Lombarski

Na paprykowe dożynki tłumnie przybyli mieszkańcy Klwowa i okolicznych miast i wsi. W uroczystości uczestniczyli parlamentarzyści, przedstawiciele samorządowych władz Mazowsza, gmin i powiatu przysuskiego

Na estradzie publiczność bawili muzycy, śpiewacy i tancerze

Od lewej: Barbara Adamus, Marek Łuszczek wiceburmistrz Iłży, Renata Iluchin radna, Karol Burek wójt Rzeczniowa, Józef Skrobisz przewodniczący Rady Miejskiej w Iłży

Paweł Winiarski z Błazin, mistrz sztuki kowalskiej

Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z Jedlanki Starej k. Iłży

XXI Iłżecki Jarmark Sztuki Ludowej

Coroczny Jarmark Sztuki Ludowej znany jest wśród twórców i cieszy się dużym uznaniem tak wśród widzów, jak i artystów. Najlepszym na to dowodem jest tak liczny ich udział. Przyjeżdżają z odległych stron, by zaprezentować swoje umiejętności i dzieła z drewna, wikliny czy słomy.

Niepowtarzalne lalki z pracowni Elżbiety Trojanowskiej z Radomia

Ozdobne „pająki" Rozalii Siwiec z Iłży budziły niemałe zainteresowanie

„Jak to się robi?", czy „do czego to służy?" to najczęściej zadawane im pytania. Reprezentują tzw. zawody ginące, bo kto w dzisiejszych czasach korzysta z usług kowala, garncarza czy tkaczki? Młodzież z zafascynowaniem obserwuje, jak z bryły gliny powstaje talerz czy dzbanek. Nieporadnie próbuje naśladować mistrzów. Mniej chętnych jest do uchwycenia szczypiec i stuknięcia młotkiem w kowadło, a tym bardziej w rozgrzany do czerwoności kawałek metalu, z którego po kilku chwilach uformowana zostaje podkowa.

Tą zapomnianą sztuką zajmuje się Paweł Winiarski z Błazin. Kowalstwa nauczył go jego ojciec, który w czasie służby wojskowej ukończył kurs podkuwaczy koni w Mińsku Mazowieckim, a później służył w 7. Pułku Ułanów Lubelskich, w tym samym, w którego stajniach dożywała emerytury słynna „Kasztanka" marszałka Piłsudskiego. Po ukończeniu służby praktykował jeszcze w jednej z radomskich kuźni na Zamłyniu, a na koniec osiadł w rodzinnych Błazinach i otworzył swój warsztat. Paweł Winiarski kontynuuje dzieło swojego ojca, ale już jego syn został informatykiem.

Inną sztukę, mniej polską, reprezentowała na Jarmarku Elżbieta Trojanowska z mężem Januszem z Radomia. Tu na straganie dominowała sztuka decoupage. Ozdabiane szkatułki i szkło, biżuteria, kapelusze i swetry filcowane ręcznie oraz lalki z rajstop o najdziwniejszych wyrazach twarzy, czasem sympatycznych, czasem budzących śmiech u przechodzących dzieci, ale jakże odmienne od tych, które na co dzień można zobaczyć w sklepach oferujących masową produkcję.

– Dzięki takim inicjatywom jak Jarmark Sztuki Ludowej kultywowana jest wspaniała tradycja. Można tu nie tylko nacieszyć oko, kupić pamiątkę, ale również spotkać się z twórcami, przyjrzeć ich pracy, posłuchać muzyki – powiedział Marek Łuszczyk, wiceburmistrz Iłży.

➛ **Jacek Lombarski**

Chronimy i promujemy

Rozmowa z **Witoldem Bujakowskim**, *prezesem Towarzystwa Ochrony i Promocji Zawodów Ginących w Iłży, współorganizatora wraz z Urzędem Miasta i Gminy Iłżeckiego Jarmarku Sztuki Ludowej, a jednocześnie zastępcy dyrektora radomskiego Biura Konserwatora Zabytków.*

Skąd macie fundusze na organizację od tylu lat Iłżeckiego Jarmarku Sztuki Ludowej?

– Od początku wspiera nas finansowo Gmina Iłża, a po utworzeniu powiatów samorządowych także Starostwo Powiatowe w Radomiu. Trochę wpływów uzyskujemy z racji organizacji corocznych jarmarków.

Udaje się ratować zanikające zawody rękodzielnicze?

– W znacznym stopniu tak. Mam na myśli regiony – Radomskie i Świętokrzyskie, gdyż najczęściej z tych ziem rekrutują się rękodzielnicy utrzymujący z nami kontakt i promujący się na dorocznym Iłżeckim Jarmarku Sztuki Ludowej. Początkowo przyjeżdżało około 40. rękodzielników. Obecnie wystawia w Iłży swoje wyroby około osiemdziesięciu galerii utrzymujących się z rękodzielnictwa. Tu nawiązują kontakty, promują się, prezentują swoje wyroby rękodzielnicze, podpisują umowy.

Garncarstwo iłżeckie udało się uratować?

– Tak, mam na myśli rodzinę Seweryńskich. Zawód ten kontynuuje Stefan Seweryński. Garncarstwem zajmował się jego dziadek, potem ojciec, także siostra.

Konkursy też z pewnością pomagają…

– O tak, sprzyjają doskonaleniu zawodowemu, artystycznemu rozwojowi, motywują do utrzymywania się z rękodzielnictwa. Dlatego obejmują tak duży asortyment wyrobów rękodzielniczych.

Zatem do spotkania za rok!

– Zapraszam!

Rozmawiał: **/emka/**

BIURO REKLAMY
Tygodnika Radomskiego

502 735 570
501 840 563
tygodnikradomski-redakcja@wp.pl

Contrain

ATP Contrain Poland Sp. z o.o.
(nr 5612)
oferuje pracę w Holandii, Niemczech oraz Belgii.

Poszukujemy m.in. doświadczonych **spawaczy, ślusarzy oraz tokarzy.** Działamy również w branży rolniczej, ogrodniczej, przetwórstwie spożywczym i logistyce. Zapraszamy na spotkanie w Starachowicach – dowiedz się więcej! Tel. 42 680 45 85, e-mail: rekrutacja@contrain.pl, www.contrain.pl

Budowa domów i innych obiektów od podstaw, roboty ciesielskie, murarskie, wykopy.
798 447 480

Sklep prowadzi w centrum Radomia, **ul. M. Curie-Skłodowskiej 11/13** (przy wejściu do bramy) Renata Głąbicka, też już mama. Oferuje urozmaicony asortyment fatałaszków dla milusińskich i nieco starszych gagatków. Do „Kuferka" można zaglądać od poniedziałku do piątku w godz. 10–18, w soboty 10–14, kontakt tel. 510 705 841.

Zabezpieczenie finansowe na wypadek nowotworu
502 735 570

Pokrycia dachowe i kominki z klasą

przy ul. Zbrowskiego 30

Na ul. Zbrowskiego nr 30 w Radomiu zwraca uwagę sugestywna reklama firmy GREGOR. Firma mająca siedzibę pod tym adresem, zajmuje się sprzedażą materiałów i elementów oraz na zamówienie zleceniodawców wykonawstwem gotowych pokryć dachowych i kominów.

Chcesz się dowiedzieć szczegółów, dzwoń pod nr
kom. 502 283 926
Pan Grzegorz Marchewka zaprasza.

Projekt: „Remont i konserwacja zabytkowego obiektu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Zwoleniu oraz wyposażenie do prowadzenia działalności Domu Kultury w Zwoleniu"

PROGRAM REGIONALNY NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI — Mazowsze. serce Polski — UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Zakończyły się prace remontowe obiektu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Jana Kochanowskiego w Zwoleniu oraz Domu Kultury w Zwoleniu, realizowane w ramach Projektu pn. *„Remont i konserwacja zabytkowego obiektu Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Zwoleniu oraz wyposażenie do prowadzenia działalności Domu Kultury w Zwoleniu"*, współfinansowanego w 85% przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu VI „Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji" Działania 6.1 „Kultura" Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007–2013.

Inwestycja obejmowała następujące zadania: elewację budynku i schodów Biblioteki, zbudowanie podjazdu i toalety dla osób niepełnosprawnych, częściową wymianę stolarki okiennej, instalację c.o. i wodno-kanalizacyjną, kompleksowe wyremontowanie pomieszczeń wypożyczalni dla dzieci i młodzieży, dorosłych, holu i toalet.

Dom Kultury zyskał nowoczesne wyposażenie sali widowiskowej. Pomieszczenie zostało wytłumione, zainstalowano klimatyzację oraz oświetlenie LED. Wymieniono podłogę i kotary przy głównej scenie, a w oknach zawieszono rolety, zakupiono nowe krzesła. W galerii zamontowano oświetlenie oraz klimatyzację, a na głównej ścianie budynku umieszczono telebim.

W ramach Projektu przetłumaczono strony internetowe Biblioteki i Domu Kultury na język angielski.

Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł 687 750,58 zł, w tym dofinansowanie w kwocie 584 587,99 zł.

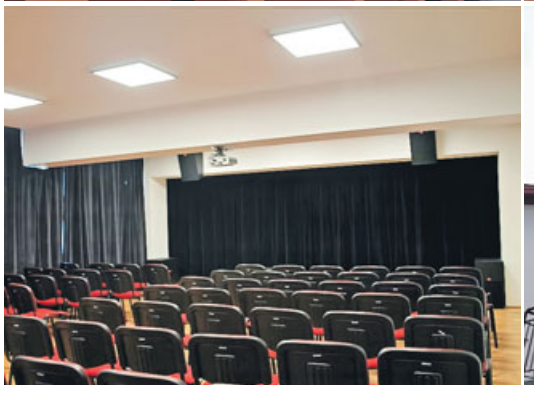

Razem aktywni i kreatywni

Inicjatorami wakacyjnej akcji „Razem aktywnie i kreatywnie" byli członkowie Grupy Nieformalnej działającej w Jedlińsku, której wsparcia merytorycznego udzieliło Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne RAK. Założycielami grupy są Elżbieta Łoboda, Agnieszka Gryzek i Łukasz Kurek.

Agnieszka Gryzek, Bożena Elżanowska, Anna Malinowska, Elżbieta Łoboda

Przeprowadzenie tej wakacyjnej akcji możliwe było dzięki środkom pozyskanym z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Dla mieszkańców gminy zorganizowane zostały cztery warsztaty rękodzielnicze. Zajęcia z origami modułowego poprowadziła Bożena Elżanowska, decoupage Mariola Pietrzyk, quilling Agnieszka Plewińska i scrapbooking Agnieszka Bieniek-Stężalska. Zorganizowano poza tym turniej piłki nożnej, rajd rowerowy oraz wyjazd do Muzeum Wsi Radomskiej. Podsumowaniem akcji był piknik integracyjny na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji, w czasie którego zaprezentowano prace wykonane podczas warsztatów rękodzielniczych, a na scenie wystąpili soliści z Centrum Kultury oraz zespoły z Klub Seniora i Jedlanki.

Klub Seniora z Jedlińska

Najmłodszym zapewniono szereg atrakcji

Podczas trwania akcji Grupę Nieformalną wspierali: Urząd Gminy w Jedlińsku, parafia rzymskokatolicka w Jedlińsku oraz sołtysi i radni, którzy pomagali propagować projekt wśród mieszkańców gminy.

JaL

W sierpniu obchodziliśmy w regionie radomskim ważne rocznice związane z wojną polsko-bolszewicką 1920 roku i walkami z wojskami niemieckimi na przyczółku warecko-magnuszewskim. Odbywały się też imprezy kulturalne.

Strażnik pamięci

Starosta Kozienicki Janusz Stąpór od kilku lat sprawuje patronat nad uroczystościami rocznicowymi walk toczonych w sierpniu 1944 roku przez oddziały Wojska Polskiego na przyczółku magnuszewskim. Spełnia rolę honorowego strażnika miejsc pamięci w Magnuszewie i Studziankach Pancernych. Na zdjęciu starosta Janusz Stąpór i Członek Zarządu Powiatu Kozienickiego Krzysztof Stalmach składają wieniec na płycie pomnika Mauzoleum w Studziankach Pancernych.

Pod sztandarem

Trzej przyjaciele… spod pocztu sztandarowego. Cywil Andrzej Stefański widywany jest przy sztandarze, bez znaczenia czy wojskowym, czy np. KS Zamłynie. Kombatant Józef Wielopolski obowiązkowo przy firmującym Związek Weteranów i Rezerwistów WP. W 71. rocznicę walk o Magnuszew i Studzianki dołączył do nich w czerwonym berecie Zbigniew Klatka. W nieznośnym upale pełnili żołnierską powinność, gdy wojskowi koledzy – pułkownicy Władysław Dobrzański i Stefan Jaskot oraz mjr Zygmunt Pluta składali wieńce w tychże Miejscach Narodowej Pamięci.

Co to znaczy wspólna więź!

Panowie: (od lewej) Leszek Przybytniak radny sejmiku Mazowsza, Paweł Kołsut – radomianin startujący w minionych wyborach samorządowych do Rady Miejskiej w Radomiu i Mirosław Maliszewski poseł na Sejm RP, spotkali się w sobotę w Klwowie. O ile całą trójkę łączy zaangażowanie w pracę na rzecz społeczeństwa, to tym razem połączyła ich… papryka. Do Klwowa bowiem panowie przybyli, by uczestniczyć w XI Święcie Papryki. Po zadowolonych minach możemy sądzić, że wizyta na ziemi przysuskiej była udana, a regionalny paprykarz smakował wyśmienicie.

Uczestnicząc w wydarzeniach w rodzaju święta WP można się dowiedzieć coś interesującego również na tematy niekonieczne związane z wojskiem. Naszą uwagę zwróciła liczniejsza niż zazwyczaj delegacja radomskiej lewicy składająca wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Czy w Radomiu już się zjednoczyli?

W Święto WP

Odmłodzeni

W Szydłowcu wieniec przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego składała znacznie młodsza wiekiem delegacja samorządu miejskiego niż przed rokiem. Przewodził jej burmistrz Artur Ludew.

Posmakowali soczku

Uwidocznione na fotce twarze znanych samorządowców uchwyciliśmy w trakcie popijania jabłkowego soczku… Widać, że im smakował, bo upał panował w tym dniu niemiłosierny. Działo się to na święcie papryki w Potworowie. Stoisk z papryką było tu na lekarstwo. Znacznie więcej wystawionych przez firmy doradcze i usługowe. Nic dziwnego, że goście oglądali się za czymś łagodzącym pragnienie. I skierowali wzrok ku stoisku z napisem: GOSPODARSTWO SADOWNICZE Tomasz i Monika Bankiewicz. Dowiedzieli się, że pani Monika postawiła na soczek jabłkowy, jej mąż na eksport dorodnych jabłek w ramach grupy producenckiej. Nie narzekają, choć pracy i zachodu dużo.

Podkowa szczęścia

Jest w zwyczaju, że z Jarmarku Sztuki Ludowej w Iłży uczestnicy przynoszą do domu różne pamiątki. Członek Zarządu Powiatu Radomskiego Marek Jarosz pochwalił się przed znajomymi podkową szczęścia wykonaną przez kowala pana Winiarskiego z Błazin. Toczą właśnie dyskusję, gdzie i jak należy podkowę zawiesić, żeby przynosiła domownikom szczęście. Najwięcej na ten temat miał do przekazania starosta radomski Mirosław Ślifirczyk (w środku). Tomasz Skiba (z lewej) w grupie rekonstrukcji historycznej mający do czynienia z końmi uważnie słuchał. I dobrze robił. Należy przecież najpierw przyswajać wiedzę, żeby kiedyś móc ją przekazywać innym.